



ISSN 2081-7983



NAKŁAD 30 000
KONTROLOWANY

BEZPŁATNY TYGODNIK REGIONALNY



Nakład 30 000 egz.

nr 12 (253)
piątek, 20 marca 2015 r.

Tygodnik od ponad 5 lat jest kolportowany do mieszkań na największych osiedlach i do urzędów Zagłębia Dąbrowskiego oraz rozdawany w centrach miast. Punkty kolportażu znajdują się również w sklepach osiedlowych (wykaz punktów na str.2). Znajdziecie nas także na www.twojezaglebie.pl.

Problemy szpitala

Szpital w Czeladzi od kilku lat tonie w długach. Okazuje się, że to niejedyny problem tej placówki. Kolejnym są niepocholebne opinie części pacjentów.

■ **CZELADŹ** strona 3



Wzrosły ceny

Dla wielu mieszkańców Sosnowca marzec to miesiąc fatalnych wiadomości. Najprawdopodobniej kilka tysięcy z nich zapłaci dużo więcej za wodę i odprowadzenie ścieków.

■ **SOSNOWIEC** strona 5



Będzie awans?

To będzie niezwykle weekend na Stadionie Zimowym. Po dwóch spotkaniach z KS Toruń HSA, Zagłębie Sosnowiec remisuje 1:1 i decydujące mogą być dwa mecze.

■ **SPORT** strona 7



PROTEST PRZED KOMENDĄ

To były bardzo gorące godziny w Sosnowcu. W poniedziałek w Szpitalu Wojewódzkim zmarł 23-letni Radosław. Rodzina i bliscy uważają, że winę ponosi policja, a funkcjonariusze tłumaczą, że zachowali się zgodnie z prawem.

Paweł Leśniak

p.lesniak@twojezaglebie.pl

W czwartek (12 marca) około godziny 21, przy ulicy Kisielewskiego 5 w Sosnowcu, interweniowało pogotowie i policja. Jak informuje policja, funkcjonariusze na miejsce zostali wezwani przez załogę pogotowia. Z komunikatu policji wynika, że pogotowie udzielało pomocy młodemu człowiekowi zatrutemu środkami odurzającymi - był nim 23-letni Radosław. Niestety, kilka dni później mężczyzna zmarł.

Policja zapewnia, że dochowała wszelkich procedur: „Policjanci wezwali kierowcę do wylegitymowania się i do opuszczenia samochodu. Przy braku reakcji na polecenia mundurowych oraz biernym i czynnym oporze ze strony mężczyzny siedzącego w aucie, policjanci wyciągnęli go na zewnątrz, obezwładnili, skuli dłonie kajdankami i przewieźli radiowozem do izby wytrzeźwień. Tam stan jego zdrowia pogorszył się, lekarz z personelu izby udzielił mu pierwszej pomocy, a wezwane na miejsce pogotowie przewiozło mężczyznę do szpitala.”

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Słodki konkurs Linguiniego

...wpadaj na kawę!

„Kaprys Linguiniego” zaprasza do wzięcia udziału w konkursie!

Lubicie kulinarne wyzwania? Weźcie udział w naszym słodkim konkursie! Do wygrania podwójne zaproszenie do kawiarni „Kaprys Linguiniego” na aromatyczną kawę i ciastko.

Pierwsza osoba, która połączy się z redakcją Twojego Zagłębia, dzwoniąc pod numer (32)2631416 w dniu 23.03.2015r. o godzinie 11 i odpowie na pytanie:

Czym są bajaderki?



TZ Twoje Zagłębie

REKLAMA

15_02990_3

SONOWIEC **PLEJADA**
CENTRUM HANDLOWE

POKAZY MODY

28 MARCA

prowadzący: **MACIEJ MUSIAŁ** | **EDYTA HERBUŚ**

ul. Staszica 8b | Sosnowiec | www.plejada.com.pl

I Światowy Kongres Klastrow

25-26 marca w Dąbrowie Górniczej w Pałacu Kultury Zagłębia odbędzie się I Światowy Kongres Klastrow - Ist Cluster World Congress. To bezprecedensowe na skalę światową wydarzenie klastrow polskich i zagranicznych, w szczególności w odniesieniu do możliwości łączenia ich potencjału, w celu ułatwienia rozwoju gospodarki lokalnej, krajowej i globalnej. Hasło przewodnie pierwszej edycji wydarzenia brzmi „XXI wiek - stuleciem rozwoju gospodarki przez rozwój idei klasteringu”.

Klaster to ujmując najkrócej, sieć przedsiębiorstw mających wspólną lub zbliżoną teorię rozwoju, ukierunkowaną na podniesienie konkurencyjności, zarówno na

rynku lokalnym jak i globalnym. W popularyzację idei klasteringu bardzo mocno włączyła się Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej. Uczelnia jest członkiem Europejskiej Akademii Klasteringu. Kształci także kadry klastrow w ramach unikalnych studiów podyplomowych na kierunku Menedżer Klastra Executive MBA.

W I Światowym Kongresie Klastrow wezmą udział klastry ze wszystkich kontynentów, reprezentanci 83 ambasad, przedstawiciele Komisji Europejskiej, wysocy urzędnicy państwowi, przedstawiciele instytucji naukowych, przedsiębiorcy oraz wielu światowej sławy ekspertów z zakresu klasteringu. **AR**

Bliscy chcą znać prawdę

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

We wcześniejszym komunikacie mogliśmy przeczytać, że 23-latek na izbie dostał drgawek i stracił przytomność. Po śmierci sosnowiczana, w internecie wybuchła burza, a do akcji wsparcia rodziny włączył się Zbigniew Stonoga, słynny przedsiębiorca z Warszawy. W serwisie Facebook pojawiło się wydarzenie wzywające do protestu pod Komendą Miejską Policji w Sosnowcu. Inicjator nawoływał jedynie do pokojowej manifestacji i zapalenia śmyczy przed siedzibą policji.

300 osób przed komendą

Jeszcze przed protestem policja nawoływała do spokoju i zapewniała, że sprawę sprawdzi, choć zdaniem służb, podstaw do oskarżeń od początku nie było. „Jesteśmy w stanie zrozumieć ból bliskich po stracie członka rodziny, lecz zebrane dotąd przez zespół kontrolny KWP w Katowicach informacje nie pozwalają podejrzewać, że interweniujący funkcjonariusze przyczynili się w jakikolwiek sposób do śmierci mężczyzny” - napisali w komunikacie.

Protest rozpoczął się tuż przed godziną 20 we wtorek. Wtedy ok. 200-300 osób zablokowało skrzyżowanie ulic Piłsudskiego, Teatralnej i Sienkiewicza, nie przepuszczali samochodów i tramwajów. To zatamowało ruch torowy praktycznie w całym mieście. Uczestnicy skandowali: „zawsze

i wszędzie, policja j...na będzie”, a także rzucali oskarżenia pod adresem funkcjonariuszy. „Mordercy, mordery” - krzyczeli. Policjanci przygotowali się na blokadę i zamknęli z obu stron wjazd na Piłsudskiego i Sienkiewicza. Jak poinformowała policja, sytuację spowodowało kilka osób.

Przez kilkanaście minut protestujący skandowali różne hasła, na miejscu pojawili się również bliscy oraz ojciec zmarłego Radka. - Przyszedłem tu, żeby zapalić znicz. Chcę też poznać prawdę, jak to możliwe, że mój syn zginął? Nie wiem, czy kiedykolwiek ją poznamy. Chcę wiedzieć, co dostał i dlaczego zatrzymała się akcja serca - pytał retorycznie mężczyzna. Przed komendą zapłonęły znicze. - Nie wierzymy w policję, chcemy poznać prawdę, ale czy ją poznamy? Nie wierzymy, że Radek zmarł przez dopalacze. Nie był osobą agresywną, to musi być wina policji - mówiła jedna z przybyłych na miejsce. Duża część osób miała pokojowe zamiary.

Kamienie i butelki w policję

Po kilkunastu minutach protestu, zrobiło się gorąco. W powietrze poleciały petardy, po chwili wkroczyły oddziały prewencji, które stacjonowały w rejonie ulicy Teatralnej. W nie rzucano już kamieniami z torowiska. Jeden z kamieni wybił szybę w drzwiach wejściowych do komendy. Od strony ulicy Sobieskiego przyjechało kilkanaście radiowozów,

a z nich wybiegło kilkudziesięciu policjantów prewencji uzbrojonych w pałki i broń gładkolufową. W ich kierunku poleciały butelki.

Po kilku minutach policjanci wyłapali kilku prowodyrów, którzy uciekli w kierunku centrum Sosnowca, część z nich była pijana. Sytuacja po godzinie 21 uspokoiła się. Radiowozy do późnych godzin nocnych jeździły po mieście, a w okolicach komendy stały osoby, głównie nieletnie. Z dotychczas zebranych informacji wynika, że 3 policjantów odniosło niegroźne obrażenia, wybitych zostało kilka szyb w budynku i uszkodzona została w kilku miejscach elewacja. Zatrzymano 14 osób, najmłodszy z nich miał 15 lat.

Zachowania uczestników były rejestrowane przez policyjne kamery, aby ustalić kolejnych sprawców naruszenia prawa. Zatrzymanym, którzy usłyszą zarzuty czynnej napaści na policjantów, może grozić nawet do 10 lat więzienia.

Prokuratura wyjaśnia

Już wstępne informacje przed śmiercią 23-latka mogły świadczyć o tym, że mężczyzna mógł być pod wpływem środków odurzających. Jak podało radio RMF FM, w organizmie zmarłego 23-letniego mężczyzny wykryto m.in. mieszaninę glikolu i leków uspokajających. Neurolog ze szpitala miał ocenić, że sosnowiczanie był praktycznie w stanie śmierci mózgowej. - Nawet jeśli były to dopalacze, to skąd

obrażenia? Po dopalaczach nikt nie umarł - mówili zebrani we wtorek przed komendą.

To właśnie obrażenia ciała budziły największe wątpliwości. W internecie opublikowano drastyczne zdjęcia 23-letniego Radka. Na ciele mężczyzny widać otarcia i siniaki. Zdaniem demonstrantów, to może świadczyć o brutalności policji.

Sprawą śmierci 23-latka zajmuje się Prokuratura Okręgowa w Katowicach. W środę ogłoszono wstępne wyniki sekcji zwłok mężczyzny. Przeprowadzono zewnętrzne, jak i wewnętrzne oględziny. Jak poinformowała Marta Zawada-Dybek, na ciele zmarłego biegli nie znaleźli śladów, które mogłyby świadczyć o pobiciu, 23-latek nie miał także żadnych złamań. - Biegli ujawnili otarcia naskórka, co może świadczyć o przytrzymywaniu mężczyzny. Stwierdzono również podbiegnięcia krwawe na kończynach dolnych - mówi rzeczniczka.

Bezpośrednią przyczyną zgonu był obrzęk mózgu. Jak podaje prokuratura, silne przekrwienie mózgu mogło być efektem zażycia środków odurzających czy środków psychotropowych. To oznacza, że mężczyzna mógł zażywać dopalacze. Teraz zlecone zostały badania toksykologiczne, a na ich wyniki możemy poczekać nawet kilka tygodni.

Doniesienie do prokuratury nie dotyczyło pobicia, a opieszałości przy przewożeniu 23-latka do szpitala, a postępowanie trwa. ■

HISTORIA ZAGŁĘBIA
NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA
20.03 - 26.03

www.wikizaglebie.pl

20 MARCA 1880 - URODZIŁ SIĘ KONSTANTY FARYASZEWSKI INŻYNIER GÓRNICZY I DYREKTOR KOPALNI „FLORA” W DĄBROWIE.**20 MARCA 1955 - STAL SOSNOWIEC ROZEGRAŁ SWÓJ PIERWSZY MECZ W I LIDZE PIŁKARSKIEJ Z GÓRNIKIEM RADLIN. SOSNOWICZANIE WYGRALI 4:0.****21 MARCA 1941 - W OBOZIE W OŚWIECIMIU GINIE PIOTR MAKOWSKI - PRZED WOJNĄ DYREKTOR GIMNAZJUM PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO.****21 MARCA 2003 - PRZEPROWADZKA URZĘDU MIEJSKIEGO W DĄBROWIE GÓRNICZEJ DO NOWEGO GMACHU PRZY UL. GRANICZNEJ.**

KRONIKA POLICYJNA

BĘDZIN Rodzinny duet zaatakował 30-letniego mężczyznę w centrum Będzina tylko dlatego, że poprosił ich o papierosa. Sprawcy byli pijani. Zdarzenie miało miejsce w sobotę, około godziny 13, w Będzinie. Do spacerujących ulicą 11 Listopada dwóch braci (24 i 28-latk) podszedł 30-letni będzinianin, prosząc o poczęstowanie papierosem. W odpowiedzi został zaatakowany. Bracia dotkliwie pobili swoją ofiarę, uderzając ją i kopiąc po głowie. Wezwany na miejsce zdarzenia patrol policji nie miał większych problemów z zatrzymaniem sprawców. Już kilka minut po zgłoszeniu policjanci zatrzymali braci. Obaj byli pijani, a badanie stanu trzeźwości wykazało prawie 3 promile alkoholu w organizmie u każdego z nich. Mężczyźni przyznali się już do zarzucanego im czynu i złożyli wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Grozi im nawet 5 lat więzienia.

DĄBROWA GÓRNICZA Policjanci z Dąbrowy Górniczej, wspólnie z funkcjonariuszami katowickiego Urzędu Celnego, przejęli prawie 20 tysięcy sztuk papierosów i ponad 11 kg tytoniu bez polskich znaków akcyzy. W miniony piątek policyjni śledczy z Dąbrowy Górniczej wraz z katowickimi celnikami zatrzymali 32-letnią mieszkankę miasta.

Jak wynika z ustaleń, kobieta zajmowała się handlem lewymi papierosami. Do zatrzymania kobiety doszło na terenie targowiska miejskiego. Za popełnione przestępstwo skarbowe kobiecie grozi teraz grzywna oraz do 3 lat pozbawienia wolności.

BĘDZIN 31-letni kierowca stracił prawo jazdy, a także musi zapłacić grzywnę w wysokości 4 tysięcy złotych - to efekt jego rajdu drogą DK86 pod koniec ubiegłego roku. 28 grudnia 2014 roku policjanci z będzinśkiej drogówki zauważyli w pobliżu miejscowości Sarnów na DK86 bardzo szybko poruszające się osobowe mitsubishi. Kierowca samochodu na odcinku drogi, na którym dozwolona prędkość wynosi 100 km/h, mknął blisko 200 km/h. W trakcie swojej jazdy poruszał się wyłącznie lewym pasem ruchu, a wykorzystując światła drogowe „przeganiał” z niego innych kierujących. W trakcie policyjnej kontroli okazało się, że 31-latek już dwukrotnie utracił prawo jazdy. Będziński sąd, który rozpatrywał sprawę pirata drogowego, uznał go winnym popełnionych wykroczeń. Mężczyzna kolejny raz stracił prawo jazdy, tym razem na pół roku, musi też zapłacić grzywnę w wysokości 4 tysięcy złotych oraz pokryć koszty postępowania sądowego - 450 zł.

WYDARZENIA

» SOSNOWIEC

20.03 - MDK Kazimierz. Wernisaż wystawy prac grupy malarskiej RELAX działającej przy MDK Kazimierz. Start o 17, wstęp wolny.

21.03 - Hala MOSiR przy Braci Mieroszewskich 91. Ogólnopolski Turniej Tańca Nowoczesnego World Dance 2015. Start o 8.30, bilety od 10 zł.

21.03 - Hala MOSiR przy Żeromskiego. Mecze III rundy play-off PlusLigi. MKS Banimex Będzin - Cerrad Czarni Radom. Start o 15, bilety od 11 zł.

21.03 - Teatr Zagłębia. Spektakl „Koi, kobieta i kanarek”. Start o 18, bilety od 25 zł.

21.03 - Stadion Zimowy. 3. mecz finału play off I ligi hokeja na lodzie. Mecze Zagłębie Sosnowiec - KS Toruń HSA. Start o 19, bilety 2 zł ulgowe, 10 zł normalne.

21.03 - Remedium przy Sucheju. Koncert zespołu „Raz Dwa Trzy”. Start o 19, bilety od 50 zł.

22.03 - Hala MOSiR przy Żeromskiego. Mecze I ligi koszykówki: Zagłębie Sosnowiec - GKS Tychy. Start o 17, bilety od 5 zł.

22.03 - Stadion Zimowy. 4. mecz finału play off I ligi hokeja na lodzie. Mecze Zagłębie Sosnowiec - KS Toruń HSA. Start o 18, bilety 2 zł ulgowe, 10 zł normalne.

» BĘDZIN

20.03 - Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna. Spotkanie ze Zdzisławą Franciską Kubalą, poetką, autorką opowiadań i esejów. Start o 17, wstęp wolny.

20.03 - Teatr Dzieci Zagłębia. „Jak zostać Sex Guru w 247 łatwych krokach”. Start o 17 i 19.45.

21-22.03 - Hala Sportowa Łagisza. I Ogólnopolski Turniej Siatkówki Kobiet i Mężczyzn. Start o 19, wstęp wolny.

» DĄBROWA GÓRNICZA
20.03 - Pałac Kultury Zagłębia. „Wesoła Wdówka”. Operetka Opery Śląskiej. Start o 19, bilety od 40 zł.

20.03-1.04 - Kino Studyjne Kadr. Projekcja filmu „Body/Ciało”. Start o 19.30, bilety od 12 zł.

24.03 - Biblioteka Główna. Dąbrowa czyta Herberta! Akcja upowszechniająca spuściznę znanego poety. Start o 11.

Porady prawne



Witam. Rok temu uczestniczyłam w wypadku samochodowym (kierowca i 2 pasażerów). Ja i moja młodsza siostra trafiłyśmy do szpitala. Ja z urazem głowy, a ona ze złamanym kręgiem. Po wypadku dostałyśmy odszkodowanie od ubezpieczyciela samochodu (w ramach OC). Po jakimś czasie do siostry zgłosił się agent, poinformował, że wcześniej nie mieli całej dokumentacji i należy jej się wyższe odszkodowanie, bo odniosła trwałe uszkodzenia na zdrowiu (5%). Siostra wniosła pozew i domaga się dodatkowego odszkodowania od ubezpieczyciela. Czy to ma sens?

Podstawowym świadczeniem odszkodowawczym, jakie przysługuje poszkodowanemu w następstwie wypadku komunikacyjnego, jest zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, które jest świadczeniem jednorazowym i ma stanowić sposób zlagodzenia cierpienia fizycznych i psychicznych poszkodowanego. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakimi należy kierować się przy wyliczaniu wysokości zadośćuczynienia. Natomiast orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że o wysokości zadośćuczynienia decyduje m.in. stopień trwałego uszkodzenia na zdrowiu poszkodowanego wyrażający się w kalektwie, oszczeniu, ograniczeniach wykonywania czynności życia codziennego, długotrwale choroby, leczenia, rehabilitacji, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, okres dochodzenia do sprawności, wiek poszkodowanego i itp. (źródło: Rzecznik Ubezpieczonych, <http://rzu.gov.pl/>) Niestety zakłady ubezpieczeń nie ustalają wysokości zadośćuczynienia według powyższych kryteriów, ograniczając się wyłącznie do bazowania na stopniu trwałego uszkodzenia na zdrowiu poszkodowanego. Dlatego też wypłata dla siostry przez zakład ubezpieczeń zadośćuczynienia za doznane krzywdy nie zamyka jej drogi do dochodzenia w postępowaniu sądowym dodatkowego świadczenia odszkodowawczego, w szczególności, iż zakłady ubezpieczeń często „zanizają” wysokość należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia lub odszkodowania.

Porad prawnych udziela
Radca prawny Katarzyna Goncerz z Kancelarii
Radcy Prawnego w Chorzowie przy ul. J. Maronia 44 lok. 201

prawnik@twojezaglenie.pl



Chory szpital? Placówka okiem pacjentów

Szpital w Czeladzi od kilku lat tonie w długach. Okazuje się, że to niejedyny problem tej placówki. Kolejnym są niepochlebne opinie części pacjentów, którzy skarżą się na arogancję personelu, niedbałe leczenie i niewłaściwą opiekę.

Anna Rykulska

a.rykulska@twojezaglabie.pl

Fatalna kondycja finansowa

Sytuacja finansowa Powiatowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Będzinie (w tym placówki w Czeladzi) jest od wielu lat, kolokwialnie mówiąc, nie najlepsza. Zadłużenie szpitala na dzień dzisiejszy oscyluje w granicach 47 milionów złotych. Próby poprawy sytuacji finansowej placówki podejmowano już kilkakrotnie, jednak bez rezultatu. W 2013 roku Starostwo Powiatowe w Będzinie opracowało program naprawczy i zdecydowało się na pokrycie straty finansowej szpitala za 2012 rok. – Założeniem programu była poprawa bezpośredniej rentowności placówki. Na tę rentowność wpływ ma jednak wiele czynników, w tym bezpośrednio niezależnych od PZZOZ. Czynniki takimi są, m.in.: rozliczenia kontraktowe z NFZ (niekorzystne dla szpitala), wzrost płacy minimalnej, co w skali liczby zatrudnionych osób stanowi znaczny wzrost kosztów osobowych. Wdrożenie i realizacja dotychczasowego programu w pewnym stopniu ograniczyły wysokość gwałtownie pogłębiającego się zadłużenia, jednak ostatecznie program ten nie spełnił zamierzonych oczekiwań i rezultatów – mówi Joanna Mędrzak z Wydziału Pro-



Część pacjentów skarży się na arogancję personelu medycznego i niewłaściwą opiekę w czeladzkiej placówce.

mocji, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Będzinie. Słychać nawet głosy, że długi szpitala mogą doprowadzić do jego zamknięcia. – Przed nowymi władzami stoi bardzo ważne zadanie, jakim jest oddłużenie PZZOZ. Jeżeli to się nie uda, to za jakiś czas szpital może przestać działać – mówi radny Wojciech Maćkowski.

Niedbałe leczenie i zła diagnoza

Niestety fatalna sytuacja finansowa placówki to niejedyny problem oddziału w Czeladzi.

Część pacjentów skarży się także na jakość usług tam świadczonych. Najczęstszy zarzut, który jest kierowany pod adresem tego szpitala, to „niedbałe leczenie i zła diagnoza”. Przykładem może być historia młodej kobiety, która prosi o anonimowość. Kilka miesięcy temu przewróciła się na oblodzonym chodniku i ze złamaną ręką trafiła na izbę przyjęć szpitala w Czeladzi. Na miejscu zostało wykonane zdjęcie RTG. Kobięcie założono szynę gipsową, przepisano leki przeciwbólowe i... odesłano do

domu. Zalecono jedynie kontrolę za 10 dni. Obawy i niepewność spowodowały, że udała się do innego lekarza. Wtedy dowiedziała się, że doznała wieloodłamowego złamania trzonu kości ramiennej i konieczna jest natychmiastowa operacja. W trybie pilnym została skierowana do innego szpitala, gdzie przeszła skomplikowaną, wielogodziną operację. Dziś nasza rozmówczyni jest już zdrowa i w pełni sprawna, ale wydarzenia sprzed miesiąca nie dają jej spokoju. – Dłaczego odesłano mnie

do domu z takim złamaniem? – zastanawia się i przyznaje, że nie chciałaby wrócić do czeladzkiej placówki.

W tym tygodniu do redakcji zgłosiła się także inna kobieta, która również ma zastrzeżenia co do jakości usług oferowanych przez szpital w Czeladzi. – Na izbę przyjęć trafiłam z wysokim ciśnieniem 190/140 i ze strasznym bólem w klatce piersiowej, a pani doktor, która mnie badała, zamiast postawić diagnozę i podjąć jakieś leczenie, odesłała mnie do Będzina, gdzie lekarz stwierdził stan przedzawałowy – mówi pani Jolanta, mieszkanka Czeladzi.

Niemili i arogancki personel

Pacjenci szpitala w Czeladzi skarżą się także na personel. – Najgorszy jest personel na izbie przyjęć. Nie dość, że nie postawiono mi prawidłowej diagnozy, to pani, która mnie przyjmowała, była arogancka i opryskliwa – mówi pan Łukasz, mieszkaniec Będzina.

Żal do pielęgniarek mają także starsze osoby. Niektóre nie są w stanie samodzielnie jeść czy chodzić, a personel, według niektórych pacjentów, nie rwie się do pomocy. – Mój tata jest już w dramatycznym stanie. Nie może samodzielnie się poruszać, nie ma też mowy o jedzeniu. Niestety w szpitalu często zdarza się tak,

że jeżeli ja go nie nakarmię, to nikt tego nie zrobi – twierdzi oburzona mieszkanka Czeladzi. – Kiedy ostatnio przyszedłam i zobaczyłam, że jego obiad pozostał nietknięty, zwróciłam uwagę pielęgniarce. Ta odpowiedziała mi tylko, że mój tata to niejedyny pacjent w szpitalu i takich jest całe mnóstwo, sugerując chyba, że nie ma czasu – dodaje mieszkanka Czeladzi.

Co na to szpital?

– Wszyscy pracownicy szpitala wiedzą, w jaki sposób mają się odnosić do pacjentów. Żadne aroganckie, niemiłe i lekceważące zachowania w stosunku do pacjentów nie mogą mieć miejsca w naszym szpitalu i w każdym przypadku, kiedy docierają do nas skargi pacjentów, interweniujemy i uruchamiamy procedury, żeby to wyjaśnić. Oczywiście nie mogę zaręczyć za wszystkich pracowników – mówi dr n. med. Wojciech Mizera, dyrektor ds. medycznych Miejskiego Szpitala w Czeladzi.

Zła sytuacja finansowa i niepochlebne opinie części pacjentów, na temat jakości usług szpitala to problemy, z którymi boryka się nie tylko czeladzka placówka. Podsumowując warto jednak dodać, że zaufanie pacjentów bardzo łatwo stracić, ale trudno jest je odzyskać. I o tym w czeladzkim szpitalu nie powinno się zapominać. ■

Kolejne miliony dla Nemo

Na środowej sesji Rady Miejskiej, dąbrowscy radni zdecydowali o podwyższeniu kapitału Spółki Nemo-Wodny Świat. Dąbrowa wyda 5 mln zł na objęcie przez gminę kolejnych udziałów aquaparku. Czy miasto stać na takie zastrzyki gotówki dla Nemo?



Kolejny zastrzyk gotówki dla dąbrowskiego aquaparku.

warunki i przyciągnąć klientów, tak jak w przypadku siłowni, z której po remoncie korzysta więcej osób – mówił w czasie sesji Patryk Kuzior.

Cześć radnych była jednak przeciwna kolejnemu już zastrzykowi gotówki dla spółki. – Od początku istnienia spółka ta generuje straty i stale jest dofinansowana z pieniędzy podatników. Jest zarządzana w sposób niegospodarny, czego przykładem jest wydanie broszurki nawiązującej do „20000 mil podmorskiej żegluga” J. Verne, czyli takiego biznesplanu za 1 mln zł. Mam także zastrzeżenia do sposobu wybudowania obiektu (w tym przykładowo użytych materiałów), sposobu zarządzania przez tyle zarządów, egzekwowania „pracy” prywatnych udziałowców dla przedsiębiorstwa, spłacania długów. Jedyne, co się

udało, to sprzedać działkę pod prywatny hotel. Nemo to studnia bez dna. Rozwiązaniem mogłoby być np. postawienie spółki w stan upadłości – mówił radny Grzegorz Jaszczura, który głosował przeciw uchwale.

Również inni radni mieli wątpliwości, co do słuszności głosowania za podjęciem uchwały. – Nie otrzymaliśmy na czas wymaganych dokumentów, m.in. biznesplanu i zestawień finansowych. Bez tych informacji nie wiemy, ile spółka jest warta, więc w takiej sytuacji nie powinniśmy w ogóle podejmować się głosowania tego projektu uchwały – mówił radny Jerzy Reszke.

Głosy opozycji nie miały jednak wpływu na wynik. Za podjęciem uchwały głosowało 16 radnych, przeciw było 5, zaś 4 wstrzymało się od głosu. **AR**

Grzęzną w błocie. Co na to urząd?

- Traktuje się nas jak obywateli drugiej kategorii. My przecież nie żądamy wiele, chcemy tylko dojechać do domu – mówią rozgoryczeni mieszkańcy ul. Zagrabie w Dąbrowie Górniczej. Co na to urzędnicy?



I jak teraz dojechać do domu?

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o horrorze, jaki przeżywają mieszkańcy ulicy Zagrabie w Dąbrowie, którzy od dwóch dekad proszą miasto o utwardzenie 600 m drogi gruntowej do ich posesji. Proszą i doprosić się nie mogą. Od lat urzędnicy tłumaczą się tak samo: „nie ma pieniędzy w budżecie”. – Nie żądamy wiele, chcemy po prostu dojechać do domu i żeby w razie potrzeby mógł do nas dostać się lekarz czy straż pożarna. Teraz się nie da. Jak tylko popada deszcz, nawet samochód terenowy nie dojedzie, bo ugrzęźnie w błocie. Traktuje się nas jak obywateli drugiej kategorii, a przecież my też płacimy podatki. Jak tak można? – pyta Andrzej Antkowiak, mieszkaniec ul. Zagrabie.

Co na to Urząd Miasta? Okazuje się, że wciąż to samo. – Obecne działania Wydziału Komunikacji i Drogownictwa związane z poprawą ulicy będą miały charakter doraźny, polegający na wyrównaniu istniejącej nawierzchni i będzie to możliwe po wykonaniu prac związanych z remontami głównych uchyłków komunikacyjnych miasta po okresie jesienno-zimowym – mówi Paweł Gradzik, zastępca na-

czelnika Wydziału Komunikacji i Drogownictwa. – W zależności od posiadanej puli środków będzie rozpatrywana także możliwość doraźnych działań zabezpieczających ruch na ulicy, jednakże należy wskazać, że kompleksowym rozwiązaniem w tej sytuacji byłoby inwestycje wymagające określonej ścieżki formalnej do uzyskania pozwolenia na budowę włącznie, a także zabezpieczenia środków finansowych na wykonanie docelowej nawierzchni wraz z kanalizacją lub odwodnieniem – dodaje Paweł Gradzik.

Wyrównanie istniejącej „nawierzchni” sprawę załatwi do... pierwszego deszczu, a później mieszkańcom pozostanie jedynie dalej grzęznąć w błocie. Ile jeszcze czasu minie zanim 600 m drogi zostanie utwardzone? 5, 10, a może kolejne 17 lat? Ile jeszcze pism mieszkańcy będą musieli napisać do urzędników, zanim ci wykażą się empatią i w budżecie znajdą się w końcu środki na tę drogę? To pytania, na które niestety wciąż nie ma odpowiedzi. **AR**

REKLAMA 15_02974_2

PRACA

orwat

ORWAT Filtrtechnik sp. z o.o.
ul. Stadionowa 4, 41-400 Mysłowice
tel. 32 / 223 90 00
praca@orwat-filtrtechnik.com
www.orwat-filtrtechnik.com

ZATRUDNIMY OPERATORA MASZYN SZWALNICZYCH

W związku z systematycznym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko operatora maszyn szwalniczych. Wymagamy dyspozycyjności oraz zaangażowania w powierzone zadania.
Forma zatrudnienia:
umowa o pracę.
Dodatkowych informacji udzielamy w siedzibie firmy w godzinach od 8.00 do 15.00.

REKLAMA 15_02974_1

PRACA

orwat

ORWAT Filtrtechnik sp. z o.o.
ul. Stadionowa 4, 41-400 Mysłowice
tel. 32 / 223 90 00
praca@orwat-filtrtechnik.com
www.orwat-filtrtechnik.com

ZATRUDNIMY SZWACZKI

W związku z systematycznym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko szwaczki. Wymagamy doświadczenia w branży, dyspozycyjności oraz zaangażowania w powierzone zadania.
Forma zatrudnienia:
umowa o pracę.
Dodatkowych informacji udzielamy w siedzibie firmy w godzinach od 8.00 do 15.00.

60 ultranowoczesnych autobusów w Sosnowcu?

Doniesienia o 14 nowych autobusach to nic, w porównaniu do tego, co może się zmienić już wkrótce. PKM Sosnowiec chce bowiem kupić ich minimum 64.

Do Sosnowca dostarczane są sukcesywnie nowe autobusy z czternastu, o których informowaliśmy w 2 tygodnie temu. Część z nich jest już testowana na naszych ulicach. To jednak niejedyna zmiany w komunikacji miejskiej. O kolejne autobusy PKM Sosnowiec ma się starać w ramach tzw. Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. W grę wchodzi kwota 100 milionów złotych. - Chcemy w ramach ZIT-ów zakupić 54 autobusy hybrydowe i 9 elektrycznych – mówi Piotr Drabek, dyrektor ds. technicznych w PKM Sosnowiec.

Projekty są związane z tzw. niskoemisyjnością, która jest teraz preferowana przez Unię Europejską. Okazuje się jednak, że niekoniecznie te autobusy mogą trafić do Sosnowca. - Dotychczas w programie nie były wpisane pojazdy spełniające normy Euro 6, ale dostajemy informacje, że to ma się zmienić – dodaje dyrektor. Tak było m.in. w województwie opolskim, a to oznacza, że PKM mógłby kupić więcej autobusów, które spełniają odpowiednie normy, a są wyposażone w silniki Diesla.

To dla Sosnowca i miast, gdzie jeżdżą autobusy PKM Sosnowiec, doskonała wiadomość. Zakup będzie bowiem oznaczał, że So-



Komfort jazdy zwiększy się.

snowiec całkowicie pozbędzie się wysłużonych autobusów. Nowe poruszające się na liniach, będą niskopodłogowe i wyposażone w klimatyzację, z min. normą Euro 3. Więcej na temat nowych autobusów będzie wiadomo najprawdopodobniej w połowie roku. Wtedy też wyjaśni się kwestia m.in. centrów przesiadkowych w Sosnowcu.

Do Sosnowca przyjechały już za to pojazdy, o których informowaliśmy 2 tygodnie temu. Autobusy mają naprawdę dobre wyposażenie. Są klimatyzowane, z monitorin- giem, ledowymi światłami mijania i drogowymi, mają alko- blokadę dla kierowców, a dla pasażerów ładowarki USB i WiFi. Testy już trwają, ale pierwsze oficjalne kursy rozpoczną się 23 marca. Tego dnia nowoczesne autobusy wyjadą m.in. na linię 815. Będą również kursowały na liniach: 723, 811 oraz 35, 106, 235, 221, 902N, 635, 808. **PL**

Drugie życie Zamku Sieleckiego

Firma byłego konserwatora zabytków w Będzinie będzie odpowiedzialna za modernizację Zamku Sieleckiego w Sosnowcu. Prace mają się zakończyć w wakacje.

Paweł Leśniak

p.lesniak@twojezaglenie.pl

We wtorek w Urzędzie Miejskim podpisano umowę z przedstawicielem firmy Arkada, Radosławem Nawarą, który kiedyś w Będzinie pełnił rolę konserwatora zabytków. Firma ma wykonać ważne prace w Zamku Sieleckim. - To bardzo ważny moment dla miasta i naszej kultury. Prace przyczynią się do modernizacji obiektu, który nie był remontowany od dawna. Zamek zostanie też dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych - mówi I zastępca prezydenta, Mateusz Rykała. W obiekcie pojawią się podjazdy dla niepełnosprawnych oraz winda, dzięki której będzie można wjechać na piętro oraz zjechać do podziemi.

Zamek ma posiadać zabezpieczenia antywłamaniowe i przeciwpożarowe. Zabezpieczone mają być także fundamenty. - Dzięki pracom, które się niedługo rozpoczną, odwiedzający będą mogli zobaczyć odkrytki archeologiczne, które nie były eksponowane, będzie można zobaczyć, że zamek miał kiedyś cztery skrzydła. Zostaną orestaurowane polichromie, które dotychczas były w pomieszczeniach niedostępnych dla zwiedzających.



Firma wykona na terenie Zamku Sieleckiego prace warte 2,5 mln.

Będą nowe ekspozycje, w tym stała dotycząca historii zamku oraz nowe pomieszczenia dla Galerii Extravagance – tłumaczy Jolanta Skorus, dyrektor Sosnowieckiego Centrum Sztuki Zamek Sielecki.

Pierwotnie prace miały się zakończyć 30 kwietnia, ale już teraz wiadomo, że termin nie jest realny. - Będziemy występować o przedłużenie tego terminu do końca wakacji, gdyż postępowanie przetargowe przedłużyło się - dodaje zastępca prezydenta. Całość prac zamknie się w kwocie 2,55 mln.

Firma Arkada, która wykona prace, była również odpowiedzialna za adaptację byłej kopalnianej elektrowni w Czeladzi (Galeria Elektrownia). Firma była częścią konsorcjum, które wygrało przetarg na prace.

Zagospodarowany zostanie również teren wokół zamku, a w ogrodzie odtworzona barokowa roślinność – w sumie ok. 1870 drzew i krzewów. To zadanie będzie kosztowało 167 tysięcy złotych. W sumie prace pochłoną ponad 2,7 mln, z czego 85% to

dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego.

Historia tego najstarszego i najcenniejszego zabytku Sosnowca sięga średniowiecza. Istniejące tu fortalicjum odnotowano w dokumentach XV-wiecznych. Nowy zamek o charakterze obronnym powstał około roku 1620, wybudowany przez Sebastiana Mino- ra z Przybyławic. Wówczas było to założenie czteroskrzydłowe, z basztami, otoczone fosą. Przebudowany został w 1814 roku przez Ludwika Anhalta Koethena z Psczyny. Obiekt w roku 1824 uległ zniszczeniu podczas pożaru, a do roku 1832 został odbudowa- ny. Zamek Sielecki często zmieniał właścicieli, a w latach 60-tych XIX wieku ówczesny właściciel, hrabia Jan Renard, otoczył go parkiem. W drugiej połowie XIX wieku dokonano największych zmian w architekturze obiektu. Został on pozbawiony skrzydła wschodniego z bramą wjazdową i dzisiaj prezentuje się jako zamek na rzucie podkowy. Przebudowy doprowadziły do zatracenia przez obiekt pierwotnego wyglądu, jednak zabytkowy charakter potwierdzają takie jego cechy charakterystyczne, jak ukształtowanie bryły, cztery narożne wieże oraz ryzality na przedłużeniu skrzydeł bocznych. W 1998 miasto przejęło zamek. ■

REKLAMA

15_00088_1

**KAPITAŁ LUDZKI**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**UNIA EUROPEJSKA**
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Rezultaty projektu „Młodość jest Twoim atutem”
zrealizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy w Sosnowcu
w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki**Priorytet VII Promocja integracji społecznej**
Działanie 7.2 Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej
Poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym**Projekt skierowany był do osób w wieku do 27 roku życia zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Sosnowcu****Uczestnikami projektu była grupa 80 osób w tym:**

- długotrwale bezrobotni
- bez doświadczenia zawodowego
- niepełnosprawni

Wskutek kompleksowego wsparcia udzielonego w ramach projektu ponad 70% uczestników uzyskało zatrudnienie lub podjęło działalność gospodarczą, trwale wchodząc na rynek pracy.**Wyniki realizacji projektu**

- Dzięki wsparciu psychologicznemu realizowanemu przez cały okres trwania projektu, uczestnicy mogli zidentyfikować swoje mocne i słabe strony, ograniczenia i możliwości zawodowe, aby pewniej poruszać się po rynku pracy.
- Szkolenia zawodowe, dopasowane do potrzeb pracodawców, umożliwiły 77 uczestnikom projektu zdobycie nowego zawodu oraz pożądanych kwalifikacji.
- Poprzez staże uczestnicy mieli możliwość nabywania praktycznych umiejętności do wykonywania pracy, realizując zadania zawodowe pod nadzorem opiekuna. Dzięki temu 68 uczestników zdobyło doświadczenie zawodowe.

Projekt pn.: „Młodość jest Twoim atutem” współfinansowany był ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

REKLAMA

15_00524_3

**Patronat honorowy:**
PREZIDENT MIASTA SOSNOWCA
Arkadiusz Chęciński

World Dance
SOSNOWIEC 2015
TAŃCZYMY FAIR PLAY

OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ
TAŃCA NOWOCZESNEGO
21. MARCA 2015, GODZ. 8.30
HALA WIDOWISKOWO - SPORTOWA „ZAGÓRZE”
SOSNOWIEC, UL. BRACI MIEROSZEWSKICH 91

BILETY W CENIE:
15,- PLN NORMALNY, 10,- PLN ULGOWY
DO NABYCIA W HALI PRZED TURNIEJEM

Organizatorzy:**Media:**

Woda będzie droższa, miasto idzie do sądu

Dla wielu mieszkańców Sosnowca marzec będzie miesiącem fatalnych wiadomości.

Najprawdopodobniej kilka tysięcy z nich zapłaci dużo więcej za wodę i odprowadzenie ścieków.

Paweł Leśniak

p.lesniak@twojezaglabie.pl

Powraca sprawa cen wody, która na jaw wyszła prawie rok temu. Spółka ADM, która w Sosnowcu zarządza budynkami i kamienicami, wykupiła jakiś czas temu od Spółki Restrukturyzacji Kopalń sieć wodno-kanalizacyjną. Tutaj rozpoczęły się problemy, bowiem prywatna firma, chcąc mieć fundusze na spłatę raty, chciała podwyższyć stawkę mieszkańcom.

Od tamtej pory trwała batalia o ceny wody, a miasto odrzucało propozycje nowych tarif. Niestety, ostatnio służby wojewody podjęły decyzję o unieważnieniu uchwały Rady Miejskiej w tej sprawie. Samo uzasadnienie ma 4 strony, ale konkluzja jest nieco zaskakująca: „sama wysokość wzrostu cen nie stanowi przesłanki do kwestionowania taryfy” - czytamy we fragmencie pisma, które dotarło do Urzędu Miejskiego. W sosnowieckim magistracie nie ukrywają oburzenia, a unieważnienie uchwały spowodowało, że w życie wchodziły ceny, zaproponowane przez ADM.

Problem dla mieszkańców

Od 17 marca sosnowiczanie, którym wodę dostarcza właśnie ADM, płacą 14,44 zł, w tym 6,50

zł za wodę i 7,94 zł za ścieki. Dla przykładu mieszkańcy, którzy korzystają z usług RPWiK, płacą w sumie 10,26 zł, a więc o ponad 4 złote mniej.

Problem w największym stopniu dotyczy mieszkańców Klimontowa. - Trzeba jednak zaznaczyć, że nie tylko samych mieszkańców, ale też przedsiębiorców. Gdy właściciel korzysta z wody w mniejszym stopniu, to pewnie nie będzie to aż tak odczuwalne, ale gdy zużywa jej dużo, to ceny produktów wzrosną - mówi nam Piotr Bociek ze Stowarzyszenia Rozwoju Klimontowa.

Sprawa trafi do sądu

Mało tego, rykoszetem dostanie także... samo miasto. Okazuje się bowiem, że na sieciach ADMu działa np. basen w Klimontowie oraz jeden ze stadionów. Jak udało nam się ustalić, miasto chce przyłączyć placówki do sieci RPWiK. Zdaniem urzędników problemem z decyzją służb wojewódzkich jest kilka, w tym fakt, że nie było czasu na wyjaśnienia. 25 lutego do magistratu przyszło pismo od służb wojewody, że rozpoczyna się postępowanie, a już dzień później podjęto decyzję o unieważnieniu uchwały. - Miasto nie miało czasu i moż-

liwości podania jakichkolwiek wyjaśnień - mówi rzecznik Urzędu Miejskiego, Rafał Łysy. - Sprawę skierujemy do sądu, jest już przygotowywane pismo w tej sprawie - mówi Krzysztof Haładus, wiceprezydent miasta. Urząd stara się także wykupić od ADMu sieć wodociągową. Część już jakiś czas temu przejęło RPWiK. Od stycznia magistrat podtrzymuje swoją ofertę, że za kolejny fragment sieci zapłaci tyle, ile ADM zapłacił SRK, plus pokryje wszystkie udokumentowane koszty od momentu przejścia przez ADM.

ADM odpiera zarzuty

- Jako członek zarządu spółki nie mam prawa decydować o losach jej majątku - to właściciele zadecydują czy i kiedy dane składniki majątku spółki sprzedać lub nie - mówi nam Jan Pięta, prezes ADM. Przysnaje jednocześnie, że firma wystąpiła z pismem do gminy, że jest gotowa odsprzedać ok. 8 kilometrów, tym razem sieci kanalizacyjnych. - Jakakolwiek decyzja ws. sprzedaży wyjaśni się najprawdopodobniej w czerwcu, na kolejnym zgromadzeniu wspólników spółki - dodaje. ADM już wcześniej (w lutym 2015 r.) odsprzedał miastu część sieci, głównie wodociągowej, za 1,5 mln, choć rze-

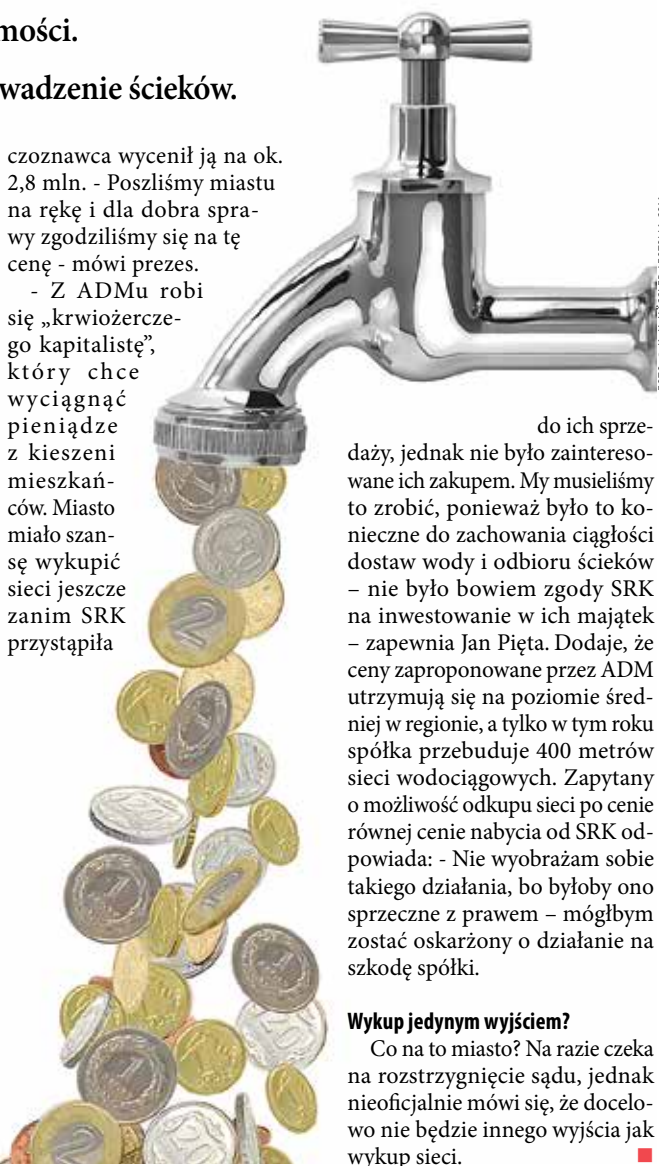
czonawca wycenił ją na ok. 2,8 mln. - Poszliśmy miastu na rękę i dla dobra sprawy zgodziliśmy się na tę cenę - mówi prezes.

- Z ADMu robi się „krwiozercz-go kapitalistę”, który chce wyciągnąć pieniądze z kieszeni mieszkańców. Miasto miało szansę wykupić sieć jeszcze zanim SRK przystąpiła

do ich sprzedaży, jednak nie było zainteresowane ich zakupem. My musieliśmy to zrobić, ponieważ było to konieczne do zachowania ciągłości dostaw wody i odbioru ścieków - nie było bowiem zgody SRK na inwestowanie w ich majątek - zapewnia Jan Pięta. Dodaje, że ceny zaproponowane przez ADM utrzymują się na poziomie średniej w regionie, a tylko w tym roku spółka przebuduje 400 metrów sieci wodociągowych. Zapytany o możliwość odkupu sieci po cenie równej cenie nabycia od SRK odpowiada: - Nie wyobrażam sobie takiego działania, bo byłoby ono sprzeczne z prawem - mógłbym zostać oskarżony o działanie na szkodę spółki.

Wykup jednym wyjściem?

Co na to miasto? Na razie czeka na rozstrzygnięcie sądu, jednak nieoficjalnie mówi się, że docelowo nie będzie innego wyjścia jak wykup sieci. ■



Nowy market na Mydlicach

Nie Lidl, Biedronka ani też Tesco, ale kolejny w mieście Rossmann powstaje przy ul. Legionów Polskich na osiedlu Mydlicach w Dąbrowie.

Czy da się „wcisnąć” między Kaufland a Intermarche na Mydlicach jeszcze jeden market? Okazuje się, że tak. Właśnie ruszyła budowa, a prace postępują. Co powstanie w tym miejscu? Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że będzie to Rossmann. To już kolejny obiekt handlowy na dąbrowskim osiedlu, które coraz bardziej przypomina prawdziwe handlowe zagłębienie. W odległości zaledwie kilkuset metrów dąbrowianie mają do wyboru zakupy w dwóch Biedronkach, Intermarche, Tesco a także markecie

Karolina. Warto także dodać, że na osiedlu Mydlice jest także rynek ze stanowiskami handlowymi, a także liczne sklepy nocne, których ciągle przybywa. Planowane zakończenie inwestycji to czerwiec 2015 roku.

Co na to mieszkańcy? - Z jednej strony cieszyć się, że powstaje nowy obiekt handlowy, ponieważ to nowe miejsca pracy. Jednak z drugiej strony na naszym osiedlu jest już tak dużo marketów, a niestety coraz mniej zieleni. Myślę, że warto by było także pomyśleć o jakimś dużym placu zabaw, przydałyby się jakieś alejki drzew czy ławki. Takiego miejsca na Mydlicach brakuje - mówi pan Mariusz Pęcherski, mieszkaniec os. Mydlice. **AR**

Po 6 latach wracają pociągi

Pod koniec tego roku, po 6 latach przerwy, wrócą pociągi osobowe na linię kolejową Zawiercie przez Dąbrowę Górniczą Żabkowice - Jaworzno Szczakowa.

Do tej pory odcinek ten był bardzo zniszczony i pociągi osobowe nie jeździły nim od 2009r. Rewitalizacja czterech linii na odcinku z Zawiercia przez Dąbrowę Górniczą Żabkowice do Jaworzna Szczakowej jest jedną z kluczowych inwestycji realizowanych w regionie przez Polskie Linie Kolejowe. Trasa pełni kluczową funkcję komunikacyjną w skali kraju - stanowi obwodnicę towarową Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska. Rewitalizacja czterech linii kolejowych, na od-

cinku z Zawiercia przez Dąbrowę do Jaworzna kosztowała blisko 400 mln zł. Prace w ramach inwestycji są już na finiszu.

- Z pozytywnych efektów odnowienia infrastruktury między Zawierciem a Jaworzniem Szczakową korzystają również pasażerowie. Pociągi pasażerskie kursują tą trasą z prędkością 120 km/h. Dzięki odnowieniu 10 peronów na stacji Dąbrowa Żabkowice, podwyższyl się komfort obsługi klientów kolei. Obiekty zyskały nowe nawierzchnie peronowe, wyposażono je w wiaty, ławki, kosze i tablice informacyjne. Zamontowano także nowe oświetlenie i nagłośnienie - mówi Mirosław Siemieniec, rzecznik prasowy PKP Polskie Linie Kolejowe. **AR**

„Jest gorzej niż przed remontem!”



Dopiero co wyremontowany chodnik jest już w fatalnym stanie.

W ubiegłym roku zakończył się remont chodnika przy ul. Grabocińskiej w Dąbrowie Górniczej. Mieszkańcy, którzy od lat na niego czekali, nawet nie przypuszczali, że po jego zakończeniu będzie jeszcze gorzej.

- Po remoncie chodnik od połowy ulicy jest w tragicznym stanie. Jest tak nierówny, że nie da się po nim chodzić. Ludzie przechodząc obok mojej posesji, trzymają się ogrodzenia, bo można się przewrócić. Szczególnie zimą jesteśmy zmuszeni chodzić ulicą, ponieważ z tego chodnika, proszę mi wierzyć, nie da się korzystać. Sama byłam świadkiem, jak starsza pani,

mieszkanca tej ulicy, przewróciła się tu. Szczście, że upadek nie skończył się bardzo poważną kontuzją - mówi Wanda Kłos, mieszkanka ul. Grabocińskiej w Dąbrowie Górniczej.

Mieszkańcy interweniowali w tej sprawie 18 lipca 2014 roku w dąbrowskim magistracie. - Zwracaliśmy się z prośbą o dokonanie poprawy chodnika. W związku z tym, że krawężniki zostały położone za wysoko, na co wielokrotnie zwracaliśmy uwagę pracownikom, chodnik ułożony jest przy posesjach przy dużym skosie i grozi to upadkiem. Dostaliśmy tylko odpowiedź, że wszystko jest zgodnie z planem. Ponoć ten chodnik został odebrany, ale jak to się

stało, to nie wiem. My tu nikogo nie widzieliśmy - dodaje mieszkanka.

Co na to urzędnicy? - Ulica Grabocińska była objęta projektem uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej, w ramach którego budowana była infrastruktura wodociągowo-kanalizacyjna, a następnie odtwarzana nawierzchnia pasa drogowego, w tym chodników. Inwestycja ta została zakończona pod koniec 2014 roku. W okresie wiosennym będzie dokonany przegląd gwarancyjny inwestycji, podczas którego zostanie zwrócona szczególna uwaga na stan chodników. Jeżeli podczas kontroli zostaną stwierdzone wady czy usterki, to wykonawca będzie zobligowany do ich usunięcia w ramach udzielonej gwarancji - mówi Iwona Piotrowska, podinspektor Jednostki Realizującej Projekt.

Ile zatem kosztował miasto, czyli podatników, remont chodnika, który według mieszkańców w ogóle nie nadaje się do użytku? - Nie można podać dokładnie kosztów związanych z budową chodnika przy ul. Grabocińskiej, ponieważ był on budowany w ramach Kontraktu W4 obejmującego swoim zakresem kilkadziesiąt ulic. Wartość całego Kontraktu W4, w ramach którego budowano kanalizację sanitarną, kanalizację deszczową, wodociągi, tłocznie ścieków oraz odtwarzano nawierzchnię dróg, wyniosła około 78 mln zł - informuje Iwona Piotrowska. **AR**

SOSNOWIEC

Eduzmieniacze na start

W Sosnowieckim Parku Naukowo-Technologicznym 27 i 28 marca odbędzie się konferencja „Eduzmieniacze - kreują kariery”, której celem jest przedstawienie innowacyjnych metod kształcenia, wymiany doświadczeń i dobrych praktyk z zakresu wykorzystania cyfrowych narzędzi podczas zajęć.

Znajomość kompetencji ICT (Information and Communication Technologies), wykorzystania technologii komputerowej, internetu oraz urządzeń mobilnych to kluczowe zadanie edukacji XXI wieku. Stąd też projekt autorstwa nauczyciela roku w konkursie MEN i Głosu Nauczycielskiego Barbary Halskiej oraz Marcina Paksa, szkolnego organizatora rozwoju edukacji w Katowicach - Eduzmieniacze. W ramach konferencji odbędą się warsztaty, które będą nawiązywały w swej tematyce do najwyższych zdobyczy edukacji i sprawdzonych metod pracy z wykorzystaniem nowoczesnej technologii, począwszy od przedszkola. Warsztaty science to próba pokazania, w jaki sposób w ciągu 15 minut można przeprowadzić doświadczenie chemiczne i nie tylko przy wykorzystaniu prostych czujników z udziałem komputera czy tabletu. Każdy z uczestników w trakcie warsztatów przez 15 minut będzie uczestniczył w jednym ćwiczeniu, następnie będzie zmiana stanowiska i tak w ciągu 45 zostaną przeprowadzone trzy warsztaty.

Tablety w pracy z najmłodszymi w oparciu o sprawdzone w rzeczywistości klasowej aplikacji - to warsztaty, gdzie nauczyciel praktyk pokaże, jak z urządzenia mobilnego stworzyć znakomite narzędzie edukacyjne. Na konferencji poznamy sposoby finansowani takich i podobnych działań, a na warsztatach ich praktyczne wdrożenie. **AR**

SOSNOWIEC

Komisariat ma zgodę

Komisariat nr 1 w Sosnowcu otwarto 6 marca, a przynajmniej tak się wydawało - wtedy odbyła się oficjalna prezentacja dla dziennikarzy, a także nastąpiło przekazanie sztandaru. Dwa dni później okazało się, że obiekt nie ma pozwolenia Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, więc nie może zostać otwarty. Policja wydała specjalne oświadczenie w tej sprawie i zaprzeczyła informacjom, że ktoś zapomniał o wystąpieniu zgody. W poniedziałek, 16 marca, inspekcja ostatecznie zatwierdziła budynek do użytku. - Komisariat jest już otwarty - mówi nam Mariusz Łabędzki z sosnowieckiej policji. Obecnie policjanci z „jedynki” stacjonują już przy skrzyżowaniu Piłsudskiego i Sobieskiego. **PL**

REKLAMA 15_02948_1

KREDYTY
Potrzebujesz szybko gotówki?
Chcesz obniżyć swoje raty?
Nawet z komornikiem!
ODDŁUŻAMY
Zapytaj o możliwość zawieszenia spłaty rat!
NAJNIŻSZE RATY!
Sosnowiec:
ul. Modrzejowska 11, lok.3
tel. 32 431 01 60
tel. 32 431 01 61

Rubryka powstaje we współpracy z **sportowezaglebie.pl**



Wykorzystali szansę i wracają do gry

Zagłębie Sosnowiec odniosło pierwsze ligowe zwycięstwo w tym roku. Sosnowiczanie wysoko pokonali Błękitnych Stargard Szczeciński i ich strata do miejsca dającego awans stopniała.

Paweł Leśniak

p.lesniak@twojezaglabie.pl

– Margines błędu jest coraz mniejszy – mówił w wywiadzie dla Twojego Zagłębia prezes klubu, Marcin Jaroszewski. Spotkanie z Błękitnymi miało ten margines powiększyć tym bardziej, że cała czołówka zgubiła punkty.

Pierwsza połowa to duża przełamała i kilka klarownych okazji, w tym poprzeczka Marcina Sierczyńskiego. W trakcie 45 minut nie zobaczyliśmy jednak goli. Po zmianie stron sosnowiczanie przystąpili do gry z większym animuszem. Bramkę udało się zdobyć w 59. minucie. Do rzutu wolnego z ok. 25 metrów podszedł Jovan Ninković i pięknym strzałem pokonał Marka Ufnala. – Gdy jest to uderzenie dla zawodnika lewonóżnego, to ja podchodzę do piłki – powiedział strzelec bramki. – Byłem przekonany, że trafi bramkę. Dał gola na przełamanie, chwala Jovanowi, że podszedł do tego rzutu wolnego – przyznał po spotkaniu trener, Robert Stanek.



Robert Stanek zadebiutował w roli trenera Zagłębia.

Bramka była bardzo ważna dla Serba, który jak przyznał po spotkaniu, na początku roku wątpił w powrót do gry. Zawodnik doznał kontuzji barku, był ope-

rowany i kilka miesięcy trwała mozolna rehabilitacja. – Przechodziłem przez bardzo trudne chwile. W styczniu zastanawiałem się, czy to nadal ma sens, bo nie

wyglądało to dobrze, ale teraz już jest trochę lepiej – powiedział. Po bramce mecz się otworzył, a goście postawili wszystko na jedną kartę. Mogli nawet wyrównać, ale piłka po strzale Macieja Więcka spadła na poprzeczkę. Zagłębie także atakowało i co ważne, strzelało kolejne gole. W 73. minucie do siatki, po podaniu Jakuba Araka, trafił Łukasz Matusiak.

Na tym nie koniec, bowiem 5 minut później było już 3:0. Doskonałym przeglądem pola popisał się Sebastian Dudek, który najpierw silił się na siebie obrońców, a po chwili podał prostopadło do Mateusza Września. Ten będąc sam na sam z Ufnalem zdobył 3 bramkę. Goście zdołali strzelić tylko tę honorową – piłkę z najbliższej odległości do siatki wpakował Robert Gajda – była to 84. minuta.

Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 3:1. – Wiedzieliśmy, z kim graliśmy, to nie jest drużyna przypadkowa, Błękitni zaszli daleko w Pucharze Polski. Chciałbym podziękować chłopakom z drużyny, odwalili kawał dobrej roboty – powiedział trener Zagłębia, Robert Stanek.

W spotkaniu z Błękitnymi Zagłębie wyglądało dużo lepiej niż w ubiegłym tygodniu w Brzesku. Sosnowiczanie stwarzali okazje, grali piłką, a zmiana jakości była widoczna. – Zeszliśmy z obciążenia, musieliśmy się podnieść, bo byliśmy załamani. W szatni daliśmy odechnąć, nie było długich odpraw, treningi były krótkie – powiedział trener Stanek.

Zwycięstwo dało Zagłębiu awans na 6. miejsce, strata do miejsca barażowego wynosi już tylko 3 punkty, a do bezpośredniego awansu 5. Kolejnym rywalem będzie Limanovia Limanowa, która w ubiegłym tygodniu niespodziewanie pokonała lidera, MKS Kluczbork 4:0 i to na boisku rywala.

Limanovia na własnym boisku wygrała tylko raz – ze Stalą Stalowa Wola i było to w 1. kolejce. Zwycięstwo z MKS-em Kluczbork przerwało passę... 15 meczów bez zwycięstwa. Sosnowiczanie zapowiadają, że po meczu z Zagłębiem o serii zwycięstw nie będzie mowy. Spotkanie odbędzie się w sobotę o godz. 14 na stadionie w Limanowej. Sosnowiczanie będą mogli liczyć na wsparcie swoich kibiców.

BANIMEX BĘDZIN

Powalczą o 9. miejsce

Siatkarze Banimexu Będzin nie zajmą 5. miejsca w lidze. Podopieczni Roberto Santilliego przegrali dwumecz z Transferem Bydgoszcz.

MKS Banimex Będzin, podobnie jak i w rundzie zasadniczej, przegrał w Sosnowcu z Transferem Bydgoszcz 1:3 w pierwszym spotkaniu II rundy fazy play-off. W rewanżu nie było lepiej. Pierwszy set, podobnie jak i w Sosnowcu, rozpoczął się po myśli MKS-u, który szybko objął prowadzenie 4:0. Po drugiej przerwie będzińianie prowadzili różnicą pięciu „oczek”, ale zaczęli popełniać błędy. Wykorzystali to gospodarze, którzy doprowadzili do remisu 21:21. W końcówce więcej zimnej krwi zachowali bydgoszczanie, którzy wygrali tę partię 25:22. W drugim secie role odwróciły się, a końcówka należała do MKS-u, który m.in. za sprawą bardzo skutecznego Michała Żuka, objął prowadzenie 21:18. Przewagę podopieczni Santilliego powiększyli do 4 oczek i wygrali tę część do 21.

W trzeciej i czwartej odsłonie strona dominującą był już Transfer. Będzińianie próbowali walczyć, ale przeciwnik był po prostu lepszy. Nie pomogło 18 punktów Michała Żuka – MKS przegrał obie części do 21 i 16. Ciekawostką jest za to czerwona kartka dla szkoleniowca będzińian, którą Włoch otrzymał za podważanie decyzji sędziów.

Rywalen będzińskiej drużyny będzie Cerrad Czarni Radom. Pierwsze spotkanie odbędzie się w sobotę, w Sosnowcu o godzinie 15. Rewanż 28 marca w Radomiu.

OPRAC.RM

Startuje IV liga

W ten weekend rozpoczynają się rozgrywki IV ligi piłki nożnej. 2 z 4 naszych zespołów zagra przed własną publicznością.

Sytuacja w tabeli nie jest różowa dla żadnej z naszych drużyn. Najbliżej czołówki jest Sarmacja Będzin, ale zajmuje dopiero 6. miejsce w tabeli i traci 10 punktów do Ruchu Radzionków.

W klubie nie zanotowaliśmy jakichś większych wzmocnień. Wydaje się, że w Będzinie mierzą siły na zamiary. Do klubu przyszło trzech zawodników, w tym dwóch z drużyny juniorów: Yassin Tarik, Daniel Nowak oraz napastnik, Kacper Zawadzki z Szombierek Bytom. Więcej ruchów było w przeciwnym kierunku. Odeszli: Damian Kaciczak, Łukasz Wawrzyniak, Krzysztof Szeja, Kacper Wdowik i Piotr Derzejewski.

Niewiele niżej jest Unia Żąbkowice, która zajmuje 8. miejsce i traci 2 oczka do będzińskiej Sarmacji. Kadra zespołu ma liczyć dwadzieśtu piłkarzy, a zarządowi udało się przeprowadzić kilka naprawdę ciekawych transferów. Największym z nich jest ściągnięcie Wołodymira Ostroushko, który jeszcze rok temu grał w pierwszym składzie Zagłębia Sosnowiec. Poza nim, w Żąbkowicach będzie grał inny Ukrainiec – Sasza Pleonitiew. Drużynę wzmocnił także Piotr Adamczak z Podbeskidzia Bielsko-Biała i Miłosz Węglarz z Polonii Łaziska Górne. Żaden z zawodników nie opuścił klubu.

Do największej rewolucji doszło w Górniku Piaski. Klub pożegnał



Sarmacja powraca do walki.

się z kilkoma zawodnikami, którzy dotychczas stanowili trzon drużyny. Z Piasków odeszli: Jakub Kawecki, Casmir Mbachu, Grzegorz Oberaj (łączony z CKSem Czeladź), Paweł Śmiałowski, Kamil Szczagiel, Bartłomiej Kręciwlik, Damian Gieracz i Adrian Czaplak. Do Górnika dołączyli: Robert Hauffe (wolny zawodnik), Damian Matras i Sebastian Sarzała (Górnik Wesoła), Daniel Wierzbicki i Ariel Affleto-wicz (Cyklon Rogoźnik), Łukasz Marcińczyk (Strażak Mierzęce), Michał Bytner (Sparta Katowice), Radosław Szpiech (Podlesianka Katowice) i Michał Kysiak (KS Chelmek). Czy to pozwoli drużynie zająć wyższe miejsce? Na chwilę obecną Górnik jest 13. w tabeli.

Rundę w weekend inauguruje również RKS Grodziec, który zmierzy się z liderem – Ruchem Radzionków. W dzielnicy Będzina doszło do komsetycznych zmian, a kadre wzmocnili: Adam Kryger, Paweł Domański, Jakub Kawecki i Dawid Skrzypek.

Sarmacja zagra u siebie z Zielonymi Żarki, Unia na wyjeździe z MLKS Woźniki, a Górnik jedzie do Rudy Śląskiej. **OPRAC.PL**

Gorący weekend na Stadionie Zimowym

To będzie niezwykle weekend na Stadionie Zimowym. Po dwóch meczach z KS Toruń HSA, Zagłębie Sosnowiec remisuje 1:1 i decydujące mogą być dwa mecze rozegrane w Sosnowcu.

Sosnowiczanie w minioną sobotę podejmowali Stocznio-wca Gdańsk, z którym po bardzo trudnym pojedynku wygrali 2:1. Decydującą bramkę zdobył Piotr Sarnik. – Pierwszą tercję zagraliśmy niestety bardzo źle, w szczególności pod względem naszej skuteczności. Jeżeli chodzi o element gry w przewadze to przynajmniej jedna na dziesięć z takich prób powinna się kończyć bramką – powiedział zawodnik. Zwycięstwo dało awans do finału, którego stawką będzie Ekstraliga, a rywalem jest KS Toruń HSA. W sezonie zasadniczym torunianie przegrali tylko 3 mecze (w tym 2 z Zagłębiem), a w półfinale wygrali rywalizację z KTH Krynica w trzech meczach – 2:1.

W pierwszym meczu finału początkowo żadna z ekip nie potrafiła przełamać rywala. Bezbramkowy remis utrzymywał się długo. Na 20 sekund przed końcem 2. tercji wynik spotkania otworzył Mateusz Strużyk, który wykorzystał podanie Jacka Dzięziela. Gospodarze jeszcze dwie bramki dołożyli w ostatniej części meczu i Zagłębie przegrało 0:3. – Szkoda naszych sytuacji, gdyż wypracowaliśmy kilka, a nic nie chciało wpaść, bramkarz rywala również rozegrał świetny mecz. Nie strzelając goli, nie da się wygrać – powiedział trener Zagłębia,



W weekend hokeiści zagrają dwa mecze z rywalem z Torunia.

Mieczysław Nahunko. Środowe spotkanie było arcyważne, bowiem zwycięstwo nie doś, że dawalo wyrownanie w rywalizacji, to jeszcze powodowało, że kwestia awansu może rozstrzygnąć się w Sosnowcu. Drugi mecz był dużo lepszy od wtorkowego, a zapowiedzi trenera Mieczysława Nahunko, że drużyna będzie walczyła, potwierdziły się. Już w 2. minucie sosnowiczanie otworzyli wynik meczu, a gumę do bramki rywala wpakował Marcin Horzelski.

W 29. minucie ten sam zawodnik podwyższył rezultat meczu, a 2 minuty później kontaktową bramkę dla gospodarzy zdobył Łukasz Chrzanowski. Sosnowiczanie jeszcze w 2. tercji wyszli ponownie na dwubramkowe prowadzenie, a to za sprawą Sebastiana Bacy. W 3. tercji na 4:1 podwyższył Łukasz Rutkowski,

a wynik meczu ustalili Piotr Husak. Bohaterem meczu niewątpliwie został Marcin Horzelski, który zdobył dwie bramki. – Dwie bramki zdobył nasz młody obrońca! Takie trafienia na poziomie finału, w wykonaniu 19-latk, to duży wyczyn. Zdecydowanie Marcin rozbijał nas – cieszył się po meczu trener Zagłębia, Mieczysław Nahunko.

Zagłębie Sosnowiec wygrało 4:2 i rywalizacja, w której jest 1:1, przenosi się do Sosnowca! Drużyny zagrają na Stadionie Zimowym dwa mecze i chyba wszyscy liczymy, że nasza drużyna rozstrzygnie tutaj rywalizację na swoją korzyść. Do Ekstraligi awansuje klub, który zwycięży trzykrotnie. Trzeci mecz odbędzie się w sobotę o godzinie 19, a następny w niedzielę, o 18. Bilety ulgowe kosztują 2 złote, a normalne 10. **PL**

MKS DĄBROWA GÓRNICZA

Zwycięstwo po ostatnim gwizdku

Niezwykłe emocje panowały w ubiegłą sobotę w Hali Centrum w Dąbrowie Górniczej. Dzięki dwóm rzutom osiobistym, dąbrowianie pokonali Polpharmę.

Po 1. kwarcie spotkania z Polpharmą Starogard Szczeciński, MKS przegrywał 12 punktami, ale w każdej kolejnej części dąbrowianie zbliżali się do swoich rywali, a końcówka była bardzo emocjonująca. Na 3 sekundy przed końcem meczu, MKS przegrywał 92:93. O czas poprosił wtedy trener drużyny, Wojciech Wiecek. Po wznowieniu gry, piłka powędrowała pod kosz, a po chwili sędzia odgwiżdzał przevinienie. Jasne stało się, że rzuty wolne zadecydują o ewentualnej dogrywce, a być może zwycięstwie dąbrowian. Na linii rzutów wolnych stanął Marcin Piechowicz. Hala Centrum wybuchła radością, gdy Piechowicz trafił po raz pierwszy, ale euforia nastąpiła po drugim wolnym. Dwa rzuty rozgrywanego MKSu dały dąbrowianom zwycięstwo. Dzięki zwycięstwu, MKS zajmuje 12. miejsce w lidze, ale po piątach depczą mu Wilki Morskie ze Szczecina, które jednak mają rozegrany jeden mecz więcej.

W sobotę MKS zagra w Zgorzelcu z Turonem. Rywale zajmują 3. miejsce w lidze.

PL

REKLAMA 15_02922_2

Finan
Tempo Finans Sp. z o.o.
POŻYCZKI
na raz, dwa, trzy
22 123 00 00
www.finan.pl

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

OFERTA WAŻNA OD 20.03.2015 DO 26.03.2015



~~4,61~~
3,79 szt.
Ser twarogowy półtłusty, 340 g
cena za 1 kg - 11,15 PLN



~~12,49~~
8,99 kg
Łopatką wieprzową b/k



~~27,10~~
19,99 kg
Zrazy z łososia



~~1,78~~
1,49 szt.
Musztardy Kamis, 185 g, wybrane rodzaje
cena za 1 kg - 8,05 PLN



~~6,98~~
5,49 opak.
Kinder Bueno 3+1



~~24,90~~
19,90 kg
Jajo z czekolady luz



~~1,49~~
1,19 szt.
Bratki, mix kolorów



~~18,50~~
14,99 szt.
Obornik koński, 10 l do warzyw, kwiatów, trawników oraz drzew iglastych



~~355,00~~
299,00 szt.
Rower dziewczęcy i chłopięcy 18''



~~15,00~~
12,00 szt.
T-shirt męski



~~30,00~~
20,00 para
Trampki dziecięce



~~1299,00~~
999,00 szt.
Konsola XBOX + Kinect + gry: Kinect Adventures, Kinect Party oraz Xbox Live Gold na 1 m-c, 500 GB

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY DO AUCHAN SOSNOWIEC. NAJWIĘKSZY WYBÓR ROWERÓW W REGIONIE.

AUCHAN SOSNOWIEC
ul. Zuzanny 20
41-219 Sosnowiec
tel.: 32 789 86 00

Auchan
SOSNOWIEC

GODZINY OTWARCIA:
Poniedziałek - Sobota: 8:00 - 22:00
Niedziela: 9:00 - 20:00

Ceny wszystkich produktów zawierają VAT. Oferta nie dotyczy zakupów hurtowych. Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów mogą odbiegać od rzeczywistości. Auchan przeprasza za ewentualne błędy w druku. Auchan informuje: promocje nie podlegają sumowaniu.

OFERTY DNIA

20.03.2015 r. Piątek

21.03.2015 r. Sobota

22.03.2015 r. Niedziela

GAŁĄZKA FORSYCJI 54 cm szt.	MAK 1 kg	SCHAB BEZ KOŚCI kg
0,79 0,59 ZŁ	13,10 9,90 ZŁ	14,99 9,99 ZŁ

MOZZARELLA TEMAR 100 g cena za 1 kg - 19,90 PLN	KUKURYDZA KONSERWOWA PUDLISZKI 400 g cena za 1 kg - 4,97 PLN	KUCHAREK PRYMAT 500 g cena za 1 kg - 7,78 PLN
3,69 1,99 ZŁ	2,67 1,99 ZŁ	4,69 3,89 ZŁ

MASA KRÓWKOWA BAKALLAND 460 g cena za 1 kg - 8,67 PLN	SOK FORTUNA POMARAŃCZOWY 1 l	UDZIEC Z INDYKA kg
5,67 3,99 ZŁ	3,87 2,99 ZŁ	11,90 9,99 ZŁ

23.03.2015 r. Poniedziałek

24.03.2015 r. Wtorek

25.03.2015 r. Środa

PÓLBUTY MĘSKIE para	FRANKFURTERKI JANO kg	PROSZEK E 5,25 kg cena za 1 kg - 5,14 PLN
25,00 15,00 ZŁ	22,98 15,99 ZŁ	29,99 26,99 ZŁ

KLAPKI DAMSKIE BASENOWE para	OLEJ WIELKOPOLSKI 1 l	SZYŃKA Z LIŚCIEM kg
6,00 5,00 ZŁ	5,78 4,99 ZŁ	28,99 19,99 ZŁ

TELEFON MEDIA TECH MT 843 TWIN szt.	ŚMIETANA 30% ZOTT 200 g cena za 1 kg - 9,45 PLN	PRZYPRAWY PRYMAT szt.
74,90 59,99 ZŁ	2,32 1,89 ZŁ	0,96 0,89 ZŁ

26.03.2015 r. Czwartek

ŚLEDŹ PO WIEJSKU LISNER szt.	BUKSZPAN WYS.: 20 - 30 CM, ŚREDNICA DONICZKI 9 CM	CUKIER PUDER DIAMANT 400 g cena za 1 kg - 3,72 PLN
11,99 8,99 ZŁ	4,99 3,79 ZŁ	1,72 1,49 ZŁ

Auchan
SOSNOWIEC